

Marcin WITKOWSKI

Józef Zeman

(7 grudnia 1932 – 30 listopada 2010)

Ojciec Józefa Zemana – Józef senior (1887-1966) urodził się w Bujakowie koło Bielska. Ten żołnierz austriackiego 56 pułku piechoty w Wadowicach a później legionista, był w niepodległej Polsce sierżantem 12 pułku piechoty, kwatermistrzem i zarządcą kuchni wojskowej. Matka – Helena (1889-1963), pochodziła z ziemiańskiego rodu Krystów z Mazańcowic koło Bielska. Zemanowie mieli siedmioro dzieci, a Józef junior był z nich najmłodszy.

Urodził się 7 grudnia 1932 r. w Wadowicach, gdzie rodzice mieli mieszkanie z wojskowego przydziału na ul. Młyńskiej. W czasie kampanii wrześniowej 1939 r., tak jak inne rodziny wojskowych, Helena wraz z dziećmi ewakuowała się do Lwowa. Kiedy sytuacja w mieście stała się niebezpieczna, Zemanowie ruszyli w drogę powrotną – najpierw do Przemyśla a następnie do Wadowic. Sierżant Józef Zeman (senior), w kampanii walczył w 12 pułku, został internowany w Rumuni, skąd trafił do obozu jenieckiego w Niemczech.

Po powrocie do Wadowic, które zostały włączone do Rzeszy, rodzina Zemanów zamieszkała znów na Młyńskiej, ale w 1942 r. Niemcy przesiedlili ich na ul. Karmelicką 27, tuż obok klasztoru OO. Karmelitów. Rok później z niemieckiej niewoli wrócił ojciec. W konspiracji działał starszy brat Józefa – Marian, który był żołnierzem AK (pseudonim "Wilk"). Zmarł na emigracji w Londynie w 1995 r.

Po szkole powszechnej Józef Zeman uczył się w wadowickim liceum ogólnokształcącym, wówczas Państwowej Szkole Ogólnokształcącej stopnia Licealnego im. M. Wadowity, w klasie o profilu pedagogicznym. W 1952 r. zdał maturę i po rocznym kursie pedagogicznym rozpoczął pracę jako nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 1. Kwalifikacje uzupełnił w trzyletnim Studium Nauczycielskim, ale nie udało mu się wówczas dostać na studia polonistyczne.

Od najmłodszych lat wielką pasją Józefa Zemana był sport. W latach 50. grał w piłkę nożną w Klubie Sportowym "Gwardia" wspólne z Bronisławem Czapikiem, późniejszym nauczycielem wychowania fizycznego w Technikum Mechanicznym, doktorem kultury fizycznej i dokumentalistą historii wadowickiego sportu i "Sokoła".

Zeman był jednak przede wszystkim siatkarzem, a w siatkówkę grał w klubach sportowych "Start" i "Skawa". KS "Start" powstał przy Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w Wadowicach. Podstawowy skład drużyny stanowili uczniowie i absolwenci liceum – grający z "dziesiątką" Józef Zeman, kapitan drużyny, Andrzej Gzela (abs. 1952), Jan Dziedzic (abs. 1954), Edward Walusiak (abs. 1955), Wiktor Gotkiewicz (abs. 1957) i Jan Zaczyński (abs. 1957). Z tej szkolnej ekipy wyrosły talenty ligowych graczy – Gzeli i Dziedzica,

oraz wybitnych trenerów – obok Józefa Zemana, Edward Walusiak absolwent AWF i trener "Beskidu" Andrychów. Dzięki kursom trenerskim Józef junior uniknął też przymusowego wcielenia do wojska. Wojskowe Komendy Rejonowe brały bowiem udział w rozgrywkach siatkówki, a on jako instruktor przygotowywał żołnierzy do zawodów.

Trenował drużynę piłki ręcznej w Klubie Sportowym "Szarotka" Wadowice a przede wszystkim siatkarzy "Skawy" i "Beskidu" Andrychów. Jego działalność na rzecz sportu sprawiła, że Wadowice już w latach 60. zasłynęły jako kuźnia sportowych talentów i miasto posiadające silną drużynę siatkówki. Jednym z najlepszych zawodników w tej dyscyplinie był wówczas długoletni przyjaciel Józefa Zemana – dr medycyny Stanisław Chmura, w czasie studiów zawodnik AZS Kraków i trener siatkarzy w Trzebini.

W związku z pełnieniem przez Zemana funkcji wizytatora przedmiotowego języka polskiego w Powiatowym Ośrodku Metodycznym, koniecznością stało się ukończenie przez niego studiów, do czego zresztą namawiał polonistę inspektor Wydziału Oświaty w Wadowicach, Stanisław Filipek. Poprzez ówczesnego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 Jana Rusinka, Józef Zeman zetknął się z profesorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie Hanną Dyduch. Dzięki jej wsparciu nauczycielowi pozwolono przystąpić do egzaminów wstępnych, po których przyjęto go na polonistykę. Studia łączył ze zwiększoną ilością obowiązków, gdyż w roku szkolnym 1969/1970 pełnił funkcję wicedyrektora szkoły. W 1970 r. obronił pracę magisterską, której promotorem był docent dr Jerzy Jarowiecki.

Pracując w szkole jako polonista Józef Zeman prowadził kółko recytatorskie, ale przede wszystkim realizował swoje sportowe pasje jako opiekun Szkolnego Klubu Sportowego (SKS), które w szkole założył na początku lat 50. nauczyciel wychowania fizycznego Władysław Stolarczyk, przedwojenny oficer oświatowy w 12 pułku. Pod trenerskim kierunkiem Zemana uczniowie "Jedynki" zdobywali liczne medale, m.in. w lekkoatletyce, piłce nożnej i siatkówce. Szkolna drużyna piłki ręcznej stała się następnie podstawą trenowanej przez Zemana drużyny piłkarzy ręcznych w "Szarotce". Szkoła przez długie lata osiągała najlepsze wyniki w sporcie nie mając sobie równych wśród innych placówek oświatowych w Wadowicach. W latach 60. był także współorganizatorem i opiekunem Szkolnego Koła Turystyczno-Krajoznawczego.

Pracy pedagogicznej towarzyszyło zaangażowanie w działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym Zeman pełnił funkcję prezesa szkolnego Ogniska ZNP.

W latach 50. Józef wraz z rodzicami, pozostałe rodzeństwo już się usamodzielnili, przeniósł się na ul. Mickiewicza, do kamienicy Dziedziców. Ożenił się ze Zdzisławą Bizoń, która po kilku latach otrzymała z zakładu pracy przydziałowe mieszkanie na ul. Poprzecznej, gdzie wkrótce małżeństwo się przeprowadziło.

Jeszcze przed przeprowadzką, w 1963 r. po ciężkiej chorobie (wylew krwi do mózgu i częściowy paraliż ciała), zmarła matka Józefa, Helena. Ojciec, mimo namów, nie chciał przenieść się wspólnie z synem do nowego mieszkania. Zmarł w 1966 r.

Strajki na Wybrzeżu w lecie 1980 r. odbiły się w Wadowicach głośnym echem. Postulaty stoczniovców poparli także nauczyciele. 28 sierpnia w Szkole Podstawowej nr 1 odbyło się spotkanie grona pedagogicznego, na którym inicjatywy Józefa Zemana uchwalona została rezolucja popierająca robotnicze protesty i podnosząca kwestie warunków bytowych pracowników oświaty. Postulaty przekazano dyrektorowi szkoły Zenonowi Szlękowski. 1 września Rada Pedagogiczna wybrała swoich przedstawicieli – Józefa

Zemana, Elżbietę Suknarowską oraz Józefę Zborowską, którzy mieli przedstawić stanowisko Rady Zarządowi Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rozmowy nie przyniosły jednak żadnych rozstrzygnięć a miejsko-gminny dyrektor ZNP, Marian Przepiszowski zarzucił pracownikom szkoły przygotowania do strajku. Brak porozumienia skłonił nauczycieli do przedstawienia swoich postulatów Radzie Zakładowej ZNP w Wadowicach. Posiedzenie Związku, które odbyło się w Zespole Szkół Ekonomicznych, na wniosek Zemana, zamieniło się w zebranie założycielskie NSZZ "Solidarność".

Pod koniec roku 1980 "Solidarność" założono już w większości wadowickich zakładów pracy. Koniecznością stało się skoordynowanie działań, bo tylko tak można było wymóc na władzach realizację postulatów. 26 listopada odbyło się zebranie Komitetów Założycielskich Związku z poszczególnych zakładów, podczas którego powołano Komisję Koordynacyjną Miasta i Gminy Wadowice. Przewodniczącym jej prezydium został Józef Zeman. W grudniu Komisja spotkała się z władzami miasta i przedłożyła im postulaty związku. Wśród nich znalazły się, obok żądań natury społeczno-bytowej, między innymi: włączenie Wadowic do województwa krakowskiego, przywrócenie liceum imienia Marcina Wadowity oraz powrót pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty na jego pierwotne miejsce przed byłe koszary.

Józef Zeman jako przewodniczący Komisji Koordynacyjnej był w okresie legalnej działalności "Solidarności" zaangażowany w większość inicjatyw podejmowanych przez związek. Wraz z delegacją wadowickiej "Solidarności" brał między innymi udział w "Białym Marszu", który po zamachu na Jana Pawła II, 17 maja 1981 r. zorganizowali krakowscy studenci na Rynku Głównym w Krakowie.

W czerwcu 1981 r., w związku z rejonizacją struktur "Solidarności", odpowiadającej podziałowi administracyjnemu kraju, większość Komisji Zakładowych z Wadowic przerejestrowało się z Małopolski do Podbeskidzia – przewodniczącym Delegatury NSZZ Regionu Podbeskidzie w Wadowicach został dr Andrzej Nowakowski. Oświata i Służba Zdrowia pozostały jednak w małopolskiej "Solidarności", a koordynatorem obu komisji został Józef Zeman. Na 1 Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ "Solidarność" Regionu Małopolska (10-12 lipca 1981 r.), które odbyło się w Tarnowie, Zeman został wybrany na członka Zarządu. Na tarnowskim zjeździe poruszył sprawę pracowników Zakładów Chemicznych "Oświęcim" – pracy w szkodliwych warunkach, kwestionowania przez kierownictwo zakładów lekańskich skierowań na rentę oraz likwidacji laboratorium. Realizację oświęcimskich postulatów przerwał jednak stan wojenny.

Inicjatywą, w którą Zeman, przez wzgląd na rodzinne tradycje, zaangażował się najmocniej było postulowane przez "Solidarność" przywrócenie pomnika przed gmach byłych koszar. Uroczystą deklarację w tej sprawie złożył na cmentarzu wojskowym po uroczystej Mszy świętej w dniu 3 maja 1981 r. Główny ciężar działań na rzecz powrotu pomnika na jego dawne miejsce podjęły struktury małopolskiej "Solidarności". Po długotrwałych negocjacjach z władzami, także na szczeblu wojewódzkim, udało się uzyskać zgodę na rekonstrukcję i powrót monumentu na ul. 1 Maja (obecnie ul. Lwowską). W powołanym Komitecie Organizacyjnym Odbudowy Pomnika Józef Zeman odpowiedzialny był za koordynację wszystkich działań związanych z techniczną i finansową stroną przedsięwzięcia oraz przygotowanie scenariusza uroczystości. 15 listopada 1981 r. miało miejsce odsłonięcie monumentu.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Józef Zeman został zatrzymany, bez nakazu aresztowania, w

swoim mieszkaniu na ul. Poprzecznej przez funkcjonariuszy SB i MO. Przynależność działacza do małopolskich struktur "Solidarności" była najprawdopodobniej przyczyną zamieszania i samochód z aresztantem krążył po mieście przez kilka godzin zanim dojechał na Komendę Wojewódzką MO w Bielsku-Białej. Stamtąd przewieziono go na posterunek milicji do Andrychowa a następnie do Oświęcimia, skąd więźniarka zabrała Józefa Zemana z kilkoma innymi internowanymi do zakładu karnego na ul. Szerokiej w Jastrzębiu.

Każdy z zatrzymanych został zrewidowany – zrobiono zdjęcia, wzięto odciski palców i nadano więzienny numer – Józef Zeman otrzymał nr 11. internowanych umieszczono w niewielkich celach w I pawilonie. W celi nr 5 osadzono w sumie 8 osób – z Wadowic, obok Zemana, znaleźli się tam Stanisław Hanusiak, Władysław Kroczek i dr Andrzej Nowakowski oraz rolnik z Babicy Andrzej Zawila i trzech górników, w tym przewodniczący górniczej "Solidarności" z Jastrzębia.

Ciężka sytuacja internowanych pod koniec roku uległa poprawie – naczelnik zgodził się na spacer, otwarcie drzwi do celi i możliwość kontaktu z rodziną. W styczniu 1982 r. Józef Zeman zobaczył się z rodziną – Zdzisławą, która była wówczas w ciąży, oraz synem Ryszardem. Żona zwróciła się do Komendy Wojewódzkiej MO w Bielsku-Białej z prośbą o zwolnienie męża ze względu na sytuację rodzinną. Odmówiono. W więzieniu Józef Zeman mógł pisać (pisał przede wszystkim poezje), ale jego notatki zostały skonfiskowane podczas przeszukania celi w lutym.

22 marca 1982 r. dzięki interwencji dr. Stanisława Chmury u znajomego lekarza w Jastrzębiu, Józef Zeman został przeniesiony do szpitala górniczego. Opiekował się nim lekarz z Wadowic Jerzy Kasprzak. W szpitalu, mimo obostrzeń stanu wojennego, miał możliwość spotkać się z działaczami nauczycielskiej "Solidarności": Elżbietą Suknarowską, dyrektorem Zenonem Szlękiem, Adamem Zborowskim, Tadeuszem Jamrozikiem z liceum oraz Marianem Nizio i Adamem Gancarczykiem z Technikum Mechanicznego.

Józef Zeman otrzymał zwolnienie ze szpitala 23 kwietnia i wrócił do domu. 28 kwietnia na komendzie MO w Wadowicach otrzymał nowy dowód osobisty (stary zatrzymała Służba Bezpieczeństwa podczas internowania) i tymczasowe zezwolenie na pracę w szkole. Jednocześnie dyrekcja "Jedynki" została poinformowana, że nauczyciel nie może uczyć języka polskiego i mieć wychowawstwa. Pozostawało tylko wychowanie fizyczne. Oficjalne zwolnienie z internowania Zeman otrzymał dopiero 27 lipca 1982 r.

Po powrocie do Wadowic znajdował się pod stałą kontrolą SB. Bezpieka rozpracowywała go między innymi przy okazji zorganizowanej przez niego, wspólnie ze Zbigniewem Jurczakiem i Michałem Cielebonem, wystawie poświęconej historii 12 pułku (11 listopada 1982 r.) i próbie utworzenia koła sympatyków pułku. W szkole pracował do 1986 r. Do pracy w oświacie wrócił jeszcze raz na rok szkolny 1990/91.

W latach 90. Józef Zeman zaczął aktywnie działać w Towarzystwie Miłośników Ziemi Wadowickiej, którego był wiceprezesem. Starał się o utworzenie w mieście Muzeum Historycznego. Był współorganizatorem Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK), który działał w mieście od 1984 r., i Duszpasterstwa Ludzi Pracy, którego spotkania odbywały się u OO. Karmelitów "na Górcie". Nadal trenował siatkarzy – w 1988 r. Z drużyną KS "Beskid" zdobył wicemistrzostwo Polski Juniorów Starszych.

Kiedy po obradach "Okrągłego Stołu" zaczęły powstawać Komitety Obywatelskie, 23 kwietnia

1989 r. Na spotkaniu w sali KIK-u powołano także wadowicki Komitet, w którego skład wszedł Józef Zeman. Po częściowo wolnych wyborach parlamentarnych, w połowie czerwca 1989 r. został członkiem sześciuosobowego Zarządu Komitetu a 17 września jego wiceprzewodniczącym. Po wyborach samorządowych w 1990 r. wycofał się z życia politycznego.

Między innymi przez wzgląd na tradycje rodzinne (brat był żołnierzem AK) Józef Zeman włączył się aktywnie w działalność powstałego w listopadzie 1989 r. Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i wspierał inicjatywy podejmowane przez środowisko byłych AK-owców. Podczas uroczystości poświęcenia sztandaru Koła, 11 listopada 1990 r. przemawiał pod pomnikiem Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty przypominając dzieje AK. W 1995 r. współorganizował wystawę "Polska walcząca".

W latach 90. współpracował z gazetą "Nad Skawą" i pisał artykuły do "Kroniki Beskidzkiej", "Gazety Krakowskiej" i "Przebudzenia". Był członkiem zarządu Fundacji "Czartak" i zaangażował się w sprowadzenie zbiorów Emila Zegadłowicza z Bielska-Białej do Gorzenia i utworzenia tam muzeum imienia piewcy Beskidu. Muzeum otworzono w lipcu 1995 r.

Pozostał czynnym trenerem. W latach 90. trenował drużynę MKS "Szarotka" Wadowice.

Pisał poezje – staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wadowickiej ukazały się dwa tomiki wierszy Józefa Zemana: *Słowo i znak* (1999 r.) oraz *Słowo i znak II* (2001 r.). W 2009 r. ukazała się książka *Historia AK 12 pp Ziemi Wadowickiej w ujęciu literackim*, zawierająca nie tylko okupacyjne dzieje pułku ale także poezje autora.

Wkład Józefa Zemana w działalność na rzecz piłki siatkowej został doceniony w 2009 r., kiedy otrzymał tytuł "Honorowego członka ALPS" przyznany mu przez Stowarzyszenie na Rzecz Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu ALPS Wadowice.

Pod koniec życia Józef Zeman ciężko zachorował. Jesienią 2010 r. wyjechał do syna do Francji, gdzie miał przejść operację.

Zmarł 30 listopada 2010 r. w akwitańskim Dax we Francji. Urna z jego prochami została złożona na Cmentarzu Parafialnym w Wadowicach.

13 grudnia 2011 r. na hali sportowej przy ul. Sienkiewicza rozegrany został turniej siatkarski gimnazjów powiatu wadowickiego – "I Memoriał Józefa Zemana".

Bibliografia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie

Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Oświęcimiu

Archiwum NSZZ "Solidarność" w Wadowicach

Kronika Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Wadowicach

Wspomnienia: Mariusza Jasińskiego, Zbigniewa Jurczaka, Janusza Kułagi, Andrzeja Nowakowskiego, Kamila Suknarowskiego, Zdzisława Szczura, Józefa Zemana

A. Gliksman, *Solidarność Małopolska. Kalendarium 1980-2005*, Kraków 2005

Z. Jurczak, *Wadowiczanie*, Wadowice 2012

- Kalendarium wadowickiej Solidarności 1980-2010*, Wadowice 2010
- K. Bielawska, M. Orski, A. Roliński, *Represje stanu wojennego w Małopolsce. Internowani, zatrzymani, aresztowani, sądzeni oraz skazani w okresie: 13 grudnia 1981 – 22 lipca 1983*, "Sowiniec. Materiały historyczne Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego", 2001, nr 19
- E. Kotowiecki, *Wadowiccy lekarze*, Wadowice 1996
- M. Siwiec-Cielebon, *Historia świadka historii. Zarys dziejów Pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej (1928-2001)*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2002, nr 7
- M. Siwiec-Cielebon, *Przed 25 laty. Pierwszy okres działalności NSZZ "Solidarność" na ziemi wadowickiej (1980-1981)*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2006, nr 10
- M. Siwiec-Cielebon, *Stan wojenny czyli – Zima Wasza!*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2008, nr 11
- G. Studnicki, *Kto był kim w Wadowicach?*, Wadowice 2004
- G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych. Dzieje Gimnazjum i Liceum w Wadowicach*, Wadowice 1991
- G. Studnicki, *Zarys dziejów oświaty i szkolnictwa w Wadowicach*, Wadowice 1996
- Stulecie MKS Skawa Wadowice 1907-2007*, Wadowice 2007
- M. Witkowski, *Bez ostatniego rozdziału. Nowa historia pomnika Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2011, nr 14
- M. Witkowski, *Zdarzyło się... 30 lat temu*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2011, nr 14
- P. Wyrobiec, *Życie polityczne Wadowic w latach 1951-1995*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. A. Nowakowski, Wadowice 1997
- J. Zeman, *Historia AK 12 pp Ziemi Wadowickiej w ujęciu literackim*, Wadowice 2009
- J. Zeman, *Po dwudziestu latach*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2002, nr 7
- J. Zeman, *Zemanowie. Wspomnienia*, Wadowice 2008 (mps)
- M. Ziemianin, *Saga gorzeńska*, "Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny", 2000, nr 4